

POSTANOWIENIE

7 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 7 marca 2024 r. w Warszawie

zażalenia K. G. i W. G.

na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 27 kwietnia 2023 r., I ACa 1085/22,

w sprawie z powództwa K. G. i W. G.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

1. uchyla zaskarżony wyrok w zakresie uchylającym punkt II zaskarżonego apelacją wyroku Sądu Okręgowego z dnia 20 kwietnia 2022 r., a także punkty: III, IV, VI i VII wyroku Sądu Okręgowego z dnia 20 kwietnia 2022 r. i przekazującym sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu;

2. pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2023 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, na skutek apelacji obu stron, uchylił częściowo zaskarżony wyrok Sądu

Okręgowego we Wrocławiu z dnia 20 kwietnia 2022 r. w sprawie z powództwa K. G. i W.G. przeciwko Bank S.A. w W. o zapłatę i przekazał w tej części sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie, w jakim Sąd ten uznał za dopuszczalne pozostawienie w obrocie umowy kredytu udzielonego w złotych polskich z oprocentowaniem według wskaźnika LIBOR. Uznał, że należy tym samym ustalić, zgodnie z żądaniem pozwu, nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu wobec nieważności tej umowy związanej z koniecznością wyeliminowania z niej abuzywnych klauzul umownych. Rozstrzygnięcie to, zdaniem Sądu Apelacyjnego, rodziło konieczność orzeczenia o rozliczeniach stron z tytułu świadczeń spełnionych w wyniku wykonania nieważnej umowy. Rozstrzygnięcie to powinno w ocenie Sądu Apelacyjnego uwzględniać, że nienależne świadczenie podlega zwrotowi na podstawie art. 410 k.c. tylko w takim zakresie, w jakim wzbogaca ono *accipiens*a i prowadzi do zubożenia *solvens*a. Niezbędne okazało się tym samym ustalenie, czy powodowie są zubożeni, a jeżeli tak, to w jakiej kwocie. Sąd Okręgowy ustaleń tych nie dokonał, toteż, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, doszło do nierozpoznania istoty sprawy uzasadniającego częściowe uchylenie zaskarżonego apelacją orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrok Sądu Apelacyjnego, w części uchylającej zaskarżony apelacją wyrok Sądu Okręgowego i przekazującej sprawę do ponownego rozpoznania, zaskarżyli zażaleniem powodowie, zarzucając naruszenie art. 394¹ § 1¹ w związku z art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., z zastrzeżeniem sytuacji określonych w art. 386 § 2 i 3 k.p.c., sąd może uchylić zaskarżony apelacją wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Jeżeli sąd drugiej instancji

uchyla wyrok wydany przez sąd pierwszej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji odpowiadających nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do *meritum* wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13).

W świetle ugruntowanego orzecznictwa, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/17 i z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17). Przesłanka ta nie dotyczy zatem sytuacji, w których błąd sądu pierwszej instancji lokuje się w sferze faktów i dowodów, lecz polega na nieprawidłowym założeniu o istnieniu okoliczności stojącej na przeszkodzie ocenie istoty sprawy. Przeszkoda ta może mieć źródło nie tylko w prawie materialnym, jak, przykładowo, w razie przedawnienia roszczenia, lecz również w prawie procesowym, co ma miejsce w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16).

Z materiału sprawy wynikało, że Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny sprawy i dokonał prawnej oceny zasadności powództwa. Stanowisko to potwierdza również lektura motywów wyroku Sądu Apelacyjnego, w których wprost wskazano, że Sąd pierwszej instancji rozpoznał żądania powodów. Sąd Okręgowy przyjął, że jakkolwiek umowa kredytu zawierała klauzule abuzywne, ich wyeliminowanie nie

stoi na przeszkodzie jej dalszemu funkcjonowaniu, ponieważ umowa – mimo usunięcia mechanizmu indeksacji – zawiera wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu. Do tego stanowiska Sąd Okręgowy dostosował rozstrzygnięcie w przedmiocie żądania zasądzenia świadczenia, uwzględniając je co do kwoty, jaką powodowie uiścili nienależnie, mając za punkt wyjścia umowę kredytu po wyeliminowaniu z niej indeksacji.

Okoliczność, że w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko to było nietrafne, a umowę kredytu należało uznać za nieważną, co w aspekcie żądania zasądzenia świadczenia skutkowało - zdaniem tego Sądu - koniecznością poczynienia dodatkowych ustaleń co do tego, czy powodowie pozostają zubożeni wobec pozwanej, a jeśli tak, to o jaką kwotę, nie jest równoznaczna z nierozpoznanie istoty sprawy. W judykaturze Sądu Najwyższego podnoszono wielokrotnie, że dokonanie przez sąd pierwszej instancji niewłaściwej lub niepełnej oceny prawnej powództwa nie jest tożsame z zaniechaniem rozpoznania istoty sprawy. Dotyczy to także sytuacji, w której uchybienie sądu pierwszej instancji wyraża się w nieprawidłowym przyjęciu, że sporna umowa może w dalszym ciągu obowiązywać po usunięciu z niej postanowień niedozwolonych, podczas gdy zdaniem sądu drugiej instancji jest to niemożliwe, a usunięcie klauzul abuzywnych musi pociągać za sobą upadek umowy w całości.

Na stanowisko to nie rzutuje spostrzeżenie, że przy opowiedzeniu się za odmienną oceną prawną, preferowaną przez sąd drugiej instancji, rozstrzygnięcie o żądaniu pociąga za sobą konieczność dokonania dodatkowych ustaleń faktycznych. W przyjętym w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej sąd drugiej instancji dysponuje takimi samymi uprawnieniami w zakresie gromadzenia faktów i dowodów oraz dokonywania ustaleń faktycznych jak sąd pierwszej instancji (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., nr 6, poz. 55). Nic nie stało zatem na przeszkodzie, aby Sąd Apelacyjny, dostrzegłszy nieprawidłowość dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny prawnej, samodzielnie dokonał koniecznych jego zdaniem ustaleń w zakresie zubożenia po stronie powodów i wydał rozstrzygnięcie merytoryczne. Podejście takie, w modelu apelacji *cum beneficio novorum*, nie może być utożsamiane z „pozbawieniem strony instancji merytorycznej”, zważywszy, że

sprawne funkcjonowanie tego modelu apelacji warunkowane jest tym, aby przypadki kasatoryjnego uchylenia zaskarżonego orzeczenia miały wyjątkowy charakter. Uchybienia w płaszczyźnie podstawy faktycznej wyroku sądu pierwszej instancji mogą zatem uzasadniać wydanie orzeczenia kasatoryjnego tylko wtedy, gdyby ich skala powodowała konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 *in fine* k.p.c.), czego Sąd Apelacyjny nie wskazywał.

Dodać należało, że dokonywanie ustaleń faktycznych w drugiej instancji, nawet w szerokim zakresie, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji), jak również dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statuowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., Ts 49/10, OTK-B 2011, nr 1, poz. 90 i z dnia 6 października 2015 r., Ts 52/14, OTK-B 2015, Nr 5, poz. 446).

W konkluzji zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. należało uznać za trafny. Zarzut naruszenia art. 394¹ § 1¹ k.p.c. był bezprzedmiotowy, ponieważ przepis ten nie odnosi się do postępowania apelacyjnego. W zakresie natomiast, w jakim w zażaleniu podnoszono, że Sąd Apelacyjny błędnie i w oderwaniu od utrwalonej linii orzeczniczej przywiązał wagę do istnienia zubożenia po stronie powodów, wywody te, jako dotyczące meritum sprawy, pozostawały poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym toczącym się na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

[a!]

